

Pirelli wycofuje się z WRC. Powodem Robert Kubica?

data aktualizacji: 2016.11.17



fot. Pirelli

Producent opon Pirelli poinformował, że nie będzie uczestniczył w przyszłorocznej edycji World Rally Championship (WRC). Tym samym firma zakończyła długą współpracę z WRC pozostawiając na placu boju jedynie marki Michelin i DMACK. Europejscy dziennikarze zwracają uwagę na to, że zainteresowanie Pirelli wyścigami WRC spadło gdy Robert Kubica, była gwiazda Formuły 1, nie wyszedł poza pierwszą rundę w tegorocznym cyklu.

Pirelli, dostawca opon do Formuły 1, ma za sobą długą współpracę z WRC w tym trzyletni okres, kiedy to firma była jedynym dostawcą opon. Do rajdów powrócił w 2014 roku po 12-miesięcznej przerwie, ale nie dostarczył opon dla żadnego z czołowych zespołów WRC.

Dyrektor Pirelli Motorsport Paul Hembery podkreślił, że firma nadal z entuzjazmem będzie „wspierać WRC”, ale nie będzie homologować żadnych opon do WRC w przyszłym sezonie.

Chcemy się skoncentrować na 300 (lub więcej) różnych zawodach rozgrywanych na całym świecie do których dostarczamy nasze opony.

Dziennikarze zwracają uwagę, że zainteresowanie Pirelli wyścigami WRC spadło gdy Robert Kubica, była gwiazda Formuły 1, nie wyszedł poza pierwszą rundę w tegorocznym cyklu.

Ostatni raz Pirelli w WRC zobaczymy w Rajdzie Australii gdzie opony szutrowe „Scorpion” zostaną zamontowane w Fordzie Fiesta RS WRC i Skodzie Fabii R5.

Źródło: